

Staszów jako miasto, wieś, osada posiada bogatą historię. Przytaczanie dat, wydarzeń historycznych, obyczajów tutejszych mieszkańców, życia kulturalnego, rozwoju i upadków zajęłoby wiele czasu oraz wywiązałoby żywą dyskusję i wspomnienia. Kwiecień i rocznica nadania praw miejskich zawsze jest okazją do przypomnienia chociażby niektórych wybranych, może nie najważniejszych, ale istotnych faktów. Przenieśmy się więc na chwilę w przeszłość. Niech słowo i muzyka wyzwolą w nas wspomnienia i pokażą, że żyjemy w pięknej małej ojczyźnie, dla której warto pracować i poświęcać czas. Oprawę muzyczną zapewnią uczniowie Społecznej Szkoły Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Staszowie we współpracy ze Staszowskim Ośrodkiem Kultury.

O życiu dawnych mieszkańców w rejonie Staszowa w okresie przedhistorycznym i wczesnośredniowiecznym niewiele wiemy. Jest to bowiem tajemnica zamierzchłych czasów. Wzmianki o wsi Staszów i jej właścicielach znajdujemy w zbiorach dokumentów małopolskich z II połowy XIIIw. W 1397r. właścicielem wsi Staszów był Mikołaj z rodu Bogoriów, a ok. 1420r. nabył ją Wojciech Jastrzębiec – arcybiskup gnieźnieński. Po śmierci arcybiskupa w 1436r. kolejnym właścicielem Staszówka (bo tak nazywano wieś staszowską) został Jan Rytwiański, który przyczynił się do rozwoju przemysłu garncarskiego. W tym czasie Staszów był wielokrotnie opisywany przez Jana Długosza w jego kronikach. W pierwszych latach XVIw. powstaje miasto Staszów ulokowane na lewym brzegu rzeki Czarnej.

*Sonatę Księżycową Ludwika van Bethovena oraz melodię z filmu Polskie Drogi Andrzeja Kurylewicza wykonają Karol Nasternak oraz Emilia Pabian.*

11 kwietnia 1525r. Hieronim Łaski wyjednał u króla przywilej na odbywanie jarmarków 3 razy do roku. Staszów otrzymuje prawa miejskie.

Rozplanowanie miasta z obszernym rynkiem i ratuszem pośrodku oraz prostopadłymi ulicami oparte było na wzorach miast zakładanych na prawie magdeburskim. Władzę wówczas sprawował wójt z radą miejską i ławą sędowniczą. W latach późniejszych gospodarzem miasta stał się burmistrz. Właścicielami miasta były m.in. możne rody I Rzeczypospolitej – Łascy, Tęczyńscy, Opalińscy, Sieniawscy, Czartoryscy, którzy troszczyli się o jego rozwój, ściągali licznych rzemieślników, którym nadawano przywileje.

*Melodię z filmu Ojciec chrzestny Nina Roty wykona Igor Kubalski, po czym wysłuchamy walca Françoise Adama Karasińskiego, które zaprezentuje Julia Czerwik.*

Staszów przeżył trudne czasy, które obejmowały m.in. okres rozbiorów. Po utworzeniu Księstwa Warszawskiego miasto zaczęło się dźwigać i intensywnie rozwijać m.in. dzięki ulokowaniu w Staszowie władz powiatowych. Staraniem Potockich – właścicieli miasta – Staszów stał się ośrodkiem przemysłowo-rolniczym w dobrach ziemskich zwanych „Państwem Staszowskim”.

Rozwijające się cechy, a następnie manufaktury przyczyniły się w dużym stopniu do rozwoju miasta. Pierwszą wzmiankę o zakładach przemysłowych i rzemieślniczych Staszowa spotykamy w 1578r. Dowiadujemy się z niej, że w mieście są młyn, tartak, folusz, kuźnia, browar piwny i miodowy. W XVIIIw. August Czartoryski buduje ratusz murowany z wieżą zegarową, w którym pomieszczenia znajdują władze miejskie i hale targowe. On to zakłada fabrykę powozów, sukna, płótna, hamernię i fabrykę szabli. Najbujniejszy rozwój produkcji przemysłowo-rzemieślniczej przypada na okres Królestwa Polskiego od roku 1816 do powstania listopadowego 1830/31r. Fakt świetnego rozwoju potwierdza sprawozdanie dozorców miasta z 1820r. oraz tabela statystyczna „Państwa Staszowskiego”. Najliczniejszą grupę w mieście stanowili szewcy, sukiennicy, tkacze oraz garncarze.

W 1816r. Zbudowano w Rynku studnię do użytku publicznego o 2 pompach. Oświetlenia miasta dokonano w 1864r. na polecenie władz wojskowych.

Staszów to kościół pw. św. Bartłomieja i związana z nim historia sięgająca I połowy XIIIw., to kościół Ducha Świętego, którego początki sięgają XVIw., cerkiew, synagoga – obiekty świadczące wówczas o przenikaniu się ludzi o różnych poglądach i wyznaniach.

Staszów wielokrotnie cieszył się rozwojem i dobrobytem, ale spotykał się też ze stagnacją, okrucieństwami historii, najezdami, wojnami i zarazami. Zawsze jednak powracał do swojej formy, dzięki pracy i optymizmowi mieszkańców, a także opiece Matki Bożej Sulisławskiej, czego dowód wdzięczności Staszowianie okazują do dzisiaj.

I połowa XXw. była dla miasta czasem trudnym, jednakże II połowa przyniosła intensywny rozwój gospodarki, oświaty, medycyny i kultury. Powstają zakłady pracy, spółdzielnie mieszkaniowe, instytucje użyteczności publicznej, szkoły, nowe obiekty sakralne, obiekty opieki zdrowotnej. Zwiększała się liczba mieszkańców. To dzięki odkryciu złóż siarki i powstaniu w latach 60-tych kopalni tego surowca w Grzybowie.

Dzisiaj miasto posiada to, o czym kiedyś nie było mowy. Jest to wynikiem nie tylko rozwoju, lecz również postępu cywilizacyjnego; sieć wodociągowa, kanalizacyjna, komunikacyjna, informatyczna, światłowody, oświetlenie, utwardzone drogi, system oświaty, służby zdrowia, boiska, hale sportowe, parki, basen, powstający zakład gospodarowania odpadami. To dzisiaj standardy.

Jest dzisiaj jednak wiele potrzeb, wiele problemów; przed miastem stoją nowe wyzwania, którym należy stawić czoła. Najważniejszym jest stworzeniem warunków do tworzenia miejsc pracy. Wszyscy chcielibyśmy, żeby za kilkadziesiąt, czy nawet kilkaset lat rysy historyczne przedstawiające Staszów z początku XXIw. mówiły o pozytywnych stronach, o rozwoju. Na wiele przemian nie mamy wpływu, ale też dużo dobrego można zrobić, a jest to możliwe dzięki pracy i zgodzie władz samorządowych oraz kilkunastotysięcznej armii wykształconych i aktywnych Staszowian.

*Melodia z filmu LOVE STORY – Francisa Lai – utwór wykona Marcin Barabasz.*